Kolędy, A wczora z wieczora

A wczora z wieczora, a wczora z wieczora
z niebieskiego dwora, z niebieskiego dwora.
Przyszła nam nowina, przyszła nam nowina:
Panna rodzi Syna, Panna rodzi Syna.

Boga prawdziwego,
nieogarnionego.
Za wyrokiem Boskim,
w Betlejem żydowskim.

Pastuszkowie mali
w polu wtenczas spali,
gdy Anioł z północy
światłość z nieba toczy.

Chwałę oznajmując,
szopę pokazując,
chwałę Boga tego,
dziś nam zrodzonego.

'Tam Panna Dzieciątko,
miłe Niemowlątko,
uwija w pieluszki,
pośpieszcie pastuszki!'

Natychmiast pastuszy
śpieszą z całej duszy,
weseli bez miary,
niosą z sobą dary.

Mądrości druhowie,
z daleka królowie,
pragną widzieć swego
Stwórcę przedwiecznego.

Dziś Mu pokłon dają
w ciele oglądają.
Każdy się dziwuje,
że Bóg nas miłuje.

I my też pośpieszmy,
Jezusa ucieszmy
ze serca darami:
modlitwa, cnotami.

Jezu najmilejszy,
ze wszech najwdzięczniejszy,
zmiłuj się nad nami
grzesznymi sługami.